

20 groszy drożej

Data publikacji: 22.10.2013 15:00

O kilka procent mają zwiększyć się ceny biletów autobusowych w Cieszynie. Propozycje takie będą głosować na czwartkowej sesji miejscy radni.

Cieszyńscy radni na czwartkowej sesji zadecydują, czy od 1 stycznia 2014 r. osoby podróżujące komunikacją miejską więcej zapłacą za bilety. Ceny jednorazowych normalnych zwiększyłyby się kwotowo o 20 groszy na każdym rodzaju biletu, natomiast bilety ulgowe wzrosłyby o 10 groszy. Na podobnych zasadach zmianie uległyby ceny biletów sprzedawanych przez kierowców. Ceny biletów okresowych wzrosłyby proporcjonalnie według stosowanych dotychczas krotności (względem ceny biletu jednorazowego normalnego), za wyjątkiem biletów wakacyjnych.

Taka jest propozycja. Wzrost cen waha się między 10 a 20 groszy. Więcej nieco zapłacimy za bilet wakacyjny. Niemniej trzeba pamiętać, że i tak jego kupno jest korzystne cenowo – mówi burmistrz Cieszyna Mieczysław Szczurek. Jak dodaje, ostatnia podwyżka była wiosną ubiegłego roku, a od tego czasu wzrosły koszty paliwa, części zamiennych i innych pozycji, które wpływają na koszt biletów. W kwietniu 2012 roku zmieniono ceny biletów, ich wzrost był na podobnym poziomie jak zaproponowano teraz.

Największe zmiany zaproponowano jeśli chodzi o cenę biletu wakacyjnego zwykłego. Opłata wzrosłaby o średnio o 13,9 %, a cena biletu wakacyjnego promocyjnego wzrosłaby średnio o 56,3%. **Bilet wakacyjny dotyczy lipca i sierpnia. Jeden bilet ważny jest przez dwa miesiące.** - tłumaczy Józef Szyguda prezes Zakładu Gospodarki Komunalnej w Cieszynie. Po zmianach będzie on kosztował 148 zł w wersji podstawowej i 74 zł – ulgowy. Dotyczy to linii Cieszyn – Cieszyn. Osoby, które cały rok korzystają z biletów miesięcznych mogą na okres wakacyjny kupić bilet promocyjny, w projekcie uchwały zakłada się, że jego koszt wyniesie 110 zł za całe dwa miesiące.

Czy jednak w Cieszynie jest szansa na podobny ruch, na który zdecydowały się Pawłowice? Tutaj, przypomnijmy od września bilet kosztuje złotówkę a miesięczny piętnaście złotych. Zdaniem Mieczysława Szczurka to odległa przyszłość. Jak mówi, takie tanie przejazdy w Cieszynie można zaoferować ludziom, którzy do miasta dojeżdżają do pracy prywatnymi samochodami. **Trzeba by posiadać na obrzeżach miasta duży parking, gdzie mogliby przyjeżdżający zostawiać samochody. Taki transport do miasta mógłby być na bardzo preferencyjnych stawkach. Natomiast wprowadzenie obniżonych stawek, w sytuacji kiedy większość mieszkańców jeździ samochodami, w mieście tej wielkości jak nasze nie ma sensu.** - tłumaczy burmistrz.

Takich rozwiązań szybko w Cieszynie się nie doczekamy. Prędzej nastąpi czwartek i sesja, na której najprawdopodobniej radni ustalą nowe ceny biletów. Propozycje cen, które głosować będą radni znajdują się w tabelce poniżej. (Kliknij w obrazek aby go powiększyć)

Jan Bacza

